Warszawa, 17 maja 2019 r.

**1000 Miglia 2019: drugi etap powadzi do Rzymu.**

* **Kolumna samochodów Mille Miglia podążyła w dół „włoskiego buta" z Milano Marittima do Rzymu, będącego półmetkiem wyścigu.**
* **Ciepłe powitanie przez widzów hojnie wynagradzało piękno samochodów z** [**Muzeum Historii Alfa Romeo**](https://www.museoalfaromeo.com/it-it/Pages/MuseoStoricoAlfaRomeo.aspx) **i modeli Alfa Romeo Giulia i Stelvio należących do oficjalnego konwoju.**
* **Rytm imprezy umożliwił uczestnikom podziwianie piękna mijanych wzdłuż trasy krajobrazów, najpiękniejszych włoskich średniowiecznych miasteczek i ponadczasowej atrakcyjności samej stolicy.**
* **Na czele klasyfikacji trwa pojedynek Alfa Romeo pomiędzy zespołami Vesco-Guerini i Moceri-Bonetti**
* **Pod tym** [**link**](https://www.youtube.com/watch?v=TAfQXmOjxUk&feature=youtu.be)**em wideo z tego dnia wyścigu.**

Zanim nad Morzem Adriatyckim wzeszło zamglone słońce, karawana samochodów ruszyła już w drogę. Pogoda była sprzyjająca, a zmęczenie nie dało się jeszcze we znaki: idealne warunki, by dotrzeć do Rzymu będącego półmetkiem wyścigu 1000 Miglia. Rzut oka na *roadbook* przypomina, że kilometrów nie jest dużo (571 km), ale wymagana średnia prędkość jest niewielka: kierowcy spędzili wiele godzin za kierownicą, od wschodu do zachodu słońca. Jednak ekscytujące piękno słońca zachodzącego nad Wiecznym Miastem było wystarczającą nagrodą za długi, męczący dzień.

***Entuzjazm publiczności i moc silnika 2.9 V6 Bi-Turbo Alfy Romeo.***

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, a wzdłuż trasy przejazdu wyścigu 1000 Miglia entuzjazm publiczności nie przestaje zaskakiwać. Przejazd samochodów jest długo oczekiwany, wzbudza ekscytację i radosną atmosferę o każdej porze dnia: karawana przejeżdża ulicami kolejnych średniowiecznych miasteczek, a mieszkańcy zatrzymują się, aby podziwiać je z zachwytem lub czasami nawet, na skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną, proszą kierowców o mocniejsze wciśnięcie pedału gazu, aby usłyszeć ryk silnika uwielbiany przez widzów: w tym roku dotyczy to nie tylko zabytkowej kolekcji, ale także oficjalnego konwoju złożonego z Alfy Romeo Giulia i Alfy Romeo Stelvio, także w wersji Quadrifoglio oraz z serii specjalnej „Alfa Romeo Racing”. Podczas gdy nadwozie inspirowane bolidem C38 ścigającym się w Formule 1 zostało uwiecznione na tysiącach smartfonów i aparatów fotograficznych, ryk silnika Bi-Turbo 2.9 V6 ekscytował i zachwycał nawet mniej zorientowaną publiczność.

***Kreatywność i piękno średniowiecznych miasteczek i czterech kół..***

Aktywny udział znajduje najlepszy wyraz na skrzyżowaniach i rondach, gdzie grupy zebranych osób chętnie udzielają wskazówek drogowych dotyczących trasy, która jest zresztą świetnie oznakowana, chcąc jak gdyby bardziej zaangażować się w imprezę, której trasa co roku przebiega przez urokliwe miejsca. Jak nie wpaść w zachwyt w Urbino, jednym z najważniejszych ośrodków kultury renesansu w Italii? Czasu było niewiele, ale nie ma czego żałować, ponieważ po przejechaniu Urbino rozpoczyna się czwarty odcinek i wyścig dociera do Corinaldo, jednego z najpiękniejszych włoskich miasteczek, i Fabriano, wpisanego na listę miast kreatywnych UNESCO. Kreatywność będąca włoskim dziedzictwem narodowym wyraża się również w samochodach Alfy Romeo, zarówno zabytkowych, jak i współczesnych, przejeżdżających przez Via Cavour, aby dotrzeć na Piazza Garibaldi.

***Magia 1000 Miglia.***

W Umbrii, jak zwykle, dominowało piękno natury: minąwszy Asyż, kierowcy mogli podziwiać zieleń okolicy i wsłuchać się w ciszę przerywaną jedynie delikatnym szelestem liści i rykiem silników. Należy przestrzegać ustalonego czasu, lecz nie przeszkadza to uczestnikom cieszyć się widokami i podziwiać piękno roztaczającego się krajobrazu. Karawana mija Todi i przed zachodem słońca dociera do Terni. O zmierzchu przychodzi kolej na Lacjum: szósty odcinek przewiduje przejazd przez Rieti i dotarcie do Rzymu. Na drogach panuje ruch, ale policja i straż miejska cierpliwie kierują ruchem i służą pomocą.

Wyścig 1000 Miglia to wielka impreza dla wszystkich, a praca w nadgodzinach jest wykonywana z uśmiechem. W końcu, nie codziennie w Parku Villa Borghese odbywa się parada Alf Romeo 6C 1500 SS z 1928 roku, 1900 SS z 1956 roku i 1900 Sport Spider z 1954 roku: kolejna magia 1000 Miglia.